

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petirowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 100% drożej, w dniu świątecznym i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

HISTORYCZNE POSIEDZENIE LIGI.

Dzień wczorajszy będzie dniem historycznym w dziejach powojennego układu stosunków. Niemcy zostały przyjęte do Ligi Narodów. Sprawa, która tak emocjonowała opinię europejską, która była przedmiotem zaciętej walki politycznej została rozstrzygnięta. Powojenny układ stosunków politycznych, wytworzony przez traktat wersalski pod kątem widzenia nałożenia kaftana bezpieczeństwa na niebezpiecznego sprawcę pożogi światowej, mógł trwać tylko czas pewien—czas nie tylko potrzebny do rekonstrukcji, sił gospodarczych zwycięzców—ale również i czas potrzebny na odprężenie psychiczne—we wzajemnych stosunkach stron walczących do niedawna na śmierć i życie.

Jednakże ten stan rzeczy nie mógł trwać długo. Okazało się, że powrót do normalnych stosunków i gospodarcza odbudowa Europy niemożliwa jest bez przywrócenia wzajemnego zaufania i normalnej wzajemnej współpracy narodów. Europa nie mogła wyeliminować ze wspólnoty życiowej takiej potęgi i gospodarczej i politycznej jaką są Niemcy.

Wejście Niemiec do Ligi Narodów było nieuniknione.

Jednakże ten fakt, który musiał nastąpić prędzej czy później, dla Polski niósł szereg niebezpieczeństw i w znacznej mierze utrudniał jej położenie.

Polska, przeciwko której były skierowane wszystkie wysiłki Niemiec w walce ich z traktatem Wersalskim, i rewizja granic której była głównym celem wejścia ich do Ligi

i Rady Ligi Narodów, nie mogła pozwolić by w tym areopagu mocarstw, decydującym o sprawach światowych, znalazły się Niemcy same.

Polska musiała tam być obecna by móc skierowane przeciw niej ciosy parować—wymagała tego nie tylko sprawa Polski ale i sprawa pokoju światowego, który mógł przy jednostronnym rozstrzygnięciu pretensyj niemieckich łatwo być na szwank narażony.

Interes Polski spletał się tu z interesem świata, stawał się problemem pokoju światowego.

Opór Niemiec omal nie doprowadził do kryzysu w Lidze Narodów.

Wczorajsze głosowanie Rady Ligi Narodów było wyrazem kompromisu, którego szukano w tej sprawie. Polska stała się miejscem nie dostając. Jednakże wbrew żądaniom niemieckim opinia świata uznała konieczność jednoczesnej z wejściem Niemiec reorganizacji Rady Ligi.

Uznanie konieczności jednoczesnej reorganizacji Ligi i zwiększenia miejsc niestałych jest potwierdzeniem przez opinię świata i wzięciem w ten sposób w obronę tych praw i interesów które mogłyby z wejściem Niemiec do Ligi zostać na szwank narażone.

Jest to więc z tego punktu widzenia sukces Polski, sukces jednak tylko czasowy. Jedynie bowiem uzyskanie w Radzie stałego miejsca mogłoby Polsce jej interesy zabezpieczyć.

Leży to zarówno w interesie Polski, jak i pokoju światowego.

Przyjęcie Niemiec. Powiększenie miejsc niestałych.

GENEWA, (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Ligi Narodów powzięto jednomyślnie uchwałę w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów oraz przyznania im stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Powzięto również jednomyślnie uchwałę powiększającą ilość niestałych miejsc w Radzie do 9.

Przebieg głosowania.

Kompletna jednomyślność.

GENEWA, (A.T.E.). Głosowanie nad sprawami, znajdującymi się na porządku dziennym obrad środowego posiedzenia sesji Ligi Narodów, odbyło się jawnie.

Delegaci państw byli wywoływani kolejno przez przewodniczącego. Wszyscy bez wyjątku wypowiedzieli się za przyjęciem Niemiec. Jednomyślny wynik głosowania został przyjęty przez długie brawa.

Gdy następnie przewodniczący Ninczicz oświadczył, że oddaje pod głosowanie następny punkt porządku dziennego, na którym znajdowała się sprawa przyznania Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów oraz rozszerzenia liczby miejsc niestałych do 9, delegat Norwegii Nansen podniósł się ze swego miejsca i zamierzał ponownie zabrać głos. Jednakże po krótkiej rozmowie z Chamberlainem i Nincziczem podczas odbywającego się głosowania oddał swój głos za przyjęciem wniosku. Podobnie, jak punkt poprzedni, sprawa ta osiągnęła jednomyślność.

Po ukończeniu głosowania lord Cecil zbliżył się do Brianda i długo ścisnął mu dłoń.

Wynik głosowania przyjęty został przez długotrwałe oklaski.

Zawiadomienie Niemiec o wyniku.

BERLIN, (A. T. E.). Rząd Rzeszy został zawiadomiony telegraficznie o jednomyślnej decyzji Zgromadzenia Ligi Narodów w sprawie przyjęcia Niemiec i otrzymania stałego miejsca przez Konsula Generalnego Aschmanna natychmiast po ukończeniu głosowania.

W godzinę później ze samą wiadomością przyniosła depesza Sekretarza Generalnego Ligi Narodów Ericka Drummonda.

Szczegóły posiedzenia.

GENEWA (A. T. E.). Środowe historyczne posiedzenie rozpoczęło się punktualnie o godzinie 10-ej. Członkowie delegacji, dziennikarze i publiczność tłumnie zapełnili salę i galerię. Przewodniczący Ninczicz udzielił głosu przewodniczącemu pierwszej Komisji Mott'ie, który referował projekt Komisji i uchwały wtorkowe Prezydium Ligi Narodów.

Przemówienie Motty.

W pierwszej części swego przemówienia Motta poruszył zagadnienie natury formalnej. W drugiej części przystąpił do zagadnień rzeczowych.

Motta zaczął od twierdzenia, że Zgromadzenie Ligi Narodów w danym wypadku ma prawo zastosować paragraf 14-ty bez przekazywania znajdujących się na porządku dziennym spraw decyzji Komisji.

Do spraw tych Motta zalicza: 1) przyjęcie Niemiec, co zostało już zatwierdzone zasadniczo przez Komisję w marcu, 2) przyznania Niemcom stałego miejsca, co było uznane za warunek przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów, 3) sprawę miejsc niestałych, która została uznana przez Prezydium Essemble Rady Ligi Narodów za ściśle związaną ze sprawą stałego miejsca dla Niemiec.

Gdyby sprawy te były traktowane oddzielnie, z uzyskaniem jednomyślności, która jest wskazana byłoby bardzo trudno. Przekazanie jednego zagadnienia do Komisji bez przekazania spraw, które są ściśle z nim związane jest niemożliwe. Motta zgodził się natomiast, że należy odesłać do Komisji prawniczej sprawę procedury wyborów na miejsca niestałe i pozostałe.

W drugiej części swego przemówienia Motta wyłuszczył argumenty przemawiające za przyznaniem stałego miejsca Niemcom i następnie w sposób bezstronny przedstawił poglądy przeciwników i zwolenników rozszerzenia Rady Ligi Narodów o miejsca niestałe. W zakończeniu dodał, że na przydzielenie miejsc niestałych muszą mieć wpływ względy nietylko polityczne, ale i geograficzne. W radzie Ligi Narodów powinny być reprezentowane narody Ameryki Południowej, podobnie jak powinny być uwzględnione żądania Azji.

Przemówienie Motty wygłoszone rzeczowo i bardzo żywo, zostało przyjęte oklaskami.

Przemówienie Laudona.

GENEWA, (A. T. E.). Po przemówieniu Motty wszedł na mównicę przedstawiciel Holandji Laudon, który wypowiedział swe zastrzeżenie przeciwko powiększeniu ilości miejsc niestałych, zaznaczając, iż niema jednak zamiaru stwarzać z tego powodu zasadniczych trudności.

Protest Nansena.

Po przedstawicielu Holandji przemawiał znany podróżnik norweski Nansen. Udając się na mównicę nerwowo przerzucał sześć kartek na których była zanotowana jego mowa.

Wystąpienie Nansena zostało wysłuchane w zupełnej ciszy.

Nansen uważa, iż rozpatrywanie łączne spraw przyjęcia Niemiec i miejsc niestałych nie jest zgodne z paktem Ligi Narodów. Delegat norweski proponował głosować za przyjęciem Niemiec, a pozostałe sprawy odesłać do Komisji.

Przemówienie Nansena znalazło bardzo słaby oddźwięk wśród zgromadzonych. Tylko od czasu do czasu słychać było słabe oklaski.

Zastrzeżenia Szwecji.

Zastrzeżenia Szwecji, które zostały sformułowane przez delegata Undena, dotyczyły raczej przyszłości, niż spraw, znajdujących się bezpośrednio pod obradami.

Rozczarowanie Niemiec.

Wystąpienie Skandynawów tylko teoretyczne.

GENEWA (A.T.E.). Czwarte posiedzenie 7 sesji plenarnego posiedzenia Ligi Narodów przyniosło poważne rozczarowanie Niemcom. Nadzieje na odroczenie sprawy powiększenia ilości miejsc niestałych i na oddzielenie tej sprawy od sprawy przyjęcia Niemiec i przyznania im miejsca stałego spełzły na niczym.

Pomimo wystąpienia delegata norweskiego Nansena, delegata Szwecji Undena i przedstawiciela Holandji Laudona, którzy w swych przemówieniach sformułowali zastrzeżenia zgodnie z polityką niemiecką, wszyscy oni po przystąpieniu do głosowania postąpili w myśl porządku dziennego, zgłoszonego przez prezydium Ligi Nar. i oddali swe głosy za nierozłącznością obydwu spraw.

Wobec tego wszystkie zastrzeżenia przedstawicieli państw skandynawskich i Holandji posiadały charakter teoretyczny i nie odbyły się na wyniku głosowania, które wypadło zupełnie jednomyślnie.

Jakie sprawy rozstrzygną się przed wyborem Polski?

GENEWA, (A. T. E.) Przed wejściem Polski do Rady Ligi Narodów odbędą się jeszcze cztery głosowania: 1) Komisji prawniczej Ligi Narodów, 2) na Zgromadzeniu plenarnym gdzie będzie rozpatrywana sprawa procedury wyborczej, 3) wybór dziewięciu delegatów na miejsca niestałe i 4) rozstrzygnięcie sprawy ponownej obieralności, która będzie wymagała 2/3 głosów.

W każdym razie najważniejsza przeszkoda została już usunięta na środowym posiedzeniu, które rozpatrywało sprawę miejsc niestałych łącznie ze sprawą przystąpienia Niemiec.

Przedstawiciele Polski w Komisjach.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy).

Korespondent „Nowego Kurjera Polskiego” komunikuje o desygnowaniu do poszczególnych Komisji następujących przedstawicieli Polski: do komisji technicznej — poseł Mieczysław Niedziałkowski, do rozbrojenkowej — prof. Michał Rostworowski, społecznej — min. Franciszek Sokal, do politycznej — komisarz gen. p. Strassburger i poseł Patek.

Memoriał kłajpedzian w Genewie.

KOWNO, (tel. wł.). Elta donosi że Sekretariat Ligi Narodów otrzymał depeszę, w której kłajpedzianie upoważniają pewnego amerykańskiego adwokata Dawida Hiltona Millera bronić ich sprawę w Genewie. Upoważnienie to zostało odrzucone.

Treść dodatkowego memoriału kłajpedzian, datowanego 26 sierpnia jest następująca: Jakkolwiek nowy rząd litewski zmienił nieco swe stanowisko względem kłajpedy, pomimo to w najważniejszych kwestiach błędnie interpretuje statut.

Mianowicie: 1) kwestja finansowa jest nierozwiązana i kłajpedzie grozi krach ekonomiczny, 2) nie uregulowano kwestji wizowania paszportów; 3) wakuje 1/3 stanowisk sędziów; praca sądowa ulegnie zahamowaniu, jeżeli przynajmniej w ciągu 3 lat nie będzie dozwolone sprowadzanie z zagranicy sędziów, znających prawo niemieckie, czego rząd zakazuje; 4) nowy rząd twierdzi, że może odwołać prezesa dyrektorium i popiera Jocherta; wobec tego Sejmik nie może pracować, ponieważ niema dyrektorium, któreby administrowała; 5) rząd przyswaja sobie prawo interpretacji statutu.

Petenci proszą Ligę Narodów o wyznaczenie komisji dla zbadania położenia na miejscu.

Kanada zamierza kandydować.

PARYŻ (Pat). „Excelsior” donosi z Genewy, iż niektóre delegacje dominijów angielskich zamierzają domagać się przyznania Kanadzie miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Dyskusja nad sprawami bieżącymi.

GENEWA (A.T.E.). Na wieczornym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem o działalności Ligi. W dyskusji zabierali głos duński minister spraw zagr. hr. de Moltke, Urrutia (Kolumbia), ks. Arfa (Persja), oraz przedstawiciel republiki San Domingo. Jutro o g. 10.15 rano Zgromadzenie prowadzić będzie dalszą dyskusję ogólną.

Minister spraw zagr. Rzeszy Stressemann nadesłał do Ligi Nar. telegram z podziękowaniem za uchwałę Zgromadzenia. Delegacja niemiecka przybędzie do Genewy jutro o g. 17 i uczestniczyć będzie w posiedzeniu piątkowym.

Przy ul. Ad. Mickiewicza 21

Telefon 152

zostało otwarte

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe

(Kaucjonowane)

W zakres działalności biura wchodzi: kupno i sprzedaż nieruchomości, lokata kapitałów, wynajem mieszkań i wszelkich lokali, ogłoszenia i reklamy. 1469

Głosy niemieckie.

Niemcy muszą się zgodzić.

BERLIN, (Pat.) „Borsen Kurjer” w depeszy z Genewy twierdzi, iż przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów wraz z uchwaleniem rozszerzenia Rady Ligi Narodów, nietylko zabezpieczy Polsce równoczesne wejście z Niemcami do Rady, lecz zmusza Niemcy do pogodzenia się po wejściu do Ligi Narodów z nowym stanem rzeczy, jaki wytworzył się przez reorganizację Rady na którą Niemcy nie miały wpływu.

W komisji powstrzymywały się one od głosowania w nadziei, iż będą mogły z chwilą wstąpienia do Ligi wyrzucić swój wpływ.

Posunięcie taktyczne Brianda, połączyło sprawę przyjęcia Niemiec ze sprawą rozszerzenia Rady Ligi i zniweczyło te zamiary.

Tryumf Francji.

BERLIN, (Pat.) Genewski korespondent „Lokal Anzeiger” przedstawiając wczorajszą uchwałę Zgromadzenia jako tryumf Francji, pisze między innymi, iż wybór Polski jest pewny i że wszelkie inne pogłoski w tym względzie uważać należy za fałszywe. Dopiero po dokonaniu wyboru Polski, zostanie zwołana Rada Ligi Narodów. Kończąc korespondent stwierdza z żalem, iż w Genewie wszystko dzieje się dla Polski.

Niemcy pocieszają się.

BERLIN, (Pat.) „Tagliche Rundschau” organ ministerjum spraw zagranicznych broni projektów reorganizacji Rady Ligi Narodów atakami prasy prawicowej, dowodząc, iż wniosek ten został uchwalony przy udziale delegacji niemieckiej. Delegacja niemiecka będzie miała wpływ na wybór nowych członków niestałych do Rady Ligi Narodów.

Rokowania z Gdańskiem w Genewie.

GDANSK (Pat.). Delegacja gdańska w Genewie nadesłała dziś telegram do Senatu, donoszący, iż w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów rozpoczęły się między delegacją polską a gdańską pod przewodnictwem Wysokiego Komisarza Ligi Narodów van Hammela rokowania w sprawie podziału dochodów celnych.

Następnie odbędą się narady z podkomisją komitetu finansowego Ligi Narodów, w której skład wchodzi przedstawiciele Anglii, Holandji i Belgii.

Uwagze Pań!

Krawiec damski M. Rachman ul. Niemiecka 12 przyjmuje roboty na sezon bieżący. Kostjumy, panta i futra według ostatnich modeli. Przy pracowni jest oddział skórniany. Ceny umiarkowane. 1363

Z ZAGRANICY.

Przyjęcia na cześć lotników polskich.

TOKIO, (Pat.) Porucznik Orliński i sierżant Kubiak składali wczoraj ministrowi spraw wojskowych, marynarki, spraw zagranicznych i prezydium miasta wizyty, w czasie których otrzymali wiele odznaczeń.

Prasa zamieściła cały szereg artykułów poświęconych lotnikom polskim oraz ich fotografie. Minister spraw wojskowych wydał obiad na ich cześć, podczas którego wygłoszono szereg serdecznych przemówień. Towarzystwo polsko-japońskie urządziło również przyjęcie, na którym odczytano depeszę gratulacyjną przesłaną przez towarzystwo polski i japońskie w Warszawie, następnie odbyło się uroczyste przedstawienie w teatrze.

UROCZYSTOŚCI INGRESOWE.

Wyjazd ks. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego z Łomży.

Już w dniu 6 b. m. wyjechały specjalne delegacje z Wilna, które wzięły udział w uroczystościach pożegnalnych, jakie przygotowała opuszczającemu diecezję łomżyńską J. E. Ks. Arcybiskupowi Jałbrzykowskiemu Łomżanom ze specjalnie przygotowanego dla Niego wagonu, wznosząc okrzyk „Niech żyją diecezja łomżyńska”.

Pociąg z dostojnym Gościem przybył do Wilna o godzinie 6-jej rano. Wraz z nim przyjechała cała kapituła łomżyńska oraz cały szereg przedstawicieli organizacji społecznych z Łomży.

Pociąg z dostojnym Gościem przybył do Wilna o godzinie 6-jej rano. Wraz z nim przyjechała cała kapituła łomżyńska oraz cały szereg przedstawicieli organizacji społecznych z Łomży.

Przygotowania do uroczystości.

Od samego rana mieszkańcy m. Wilna krzątają się dokoła przystrojenia frontonów i balkonów domów w dywany, obrazy i kwiaty. Cała ulica Zamkowa, Wielka, Ostrobramska, Kolejowa nurza się w powodzi kwiatów i barwnie ubranych balkonów i okien. Dworzec kolejowy pięknie przybrany cały w zieleni. Gmachy rządowe przybrane narodowymi barwami. Już o godz. 7.30 przed dworcem gromadzą się tłumy publiczności. Policja pilnuje porządku. Związek kolejowy tworzy wzdłuż ulicy Kolejowej i Ostrobramskiej szpaler ze splecionych rak.

O godzinie 8 m. 15 przed dworcem zajeżdża kilkanaście aut, powozów i t. d. Zjeżdżają się przedstawiciele władz generalicji wojskowa i t. d.

J. E. Ks. Arcybiskup w Wilnie.

O godzinie 8 m. 30 wagon z J. E. Ks. Arcybiskupem Jałbrzykowskim przybył na 4-ty tor. Czekają: wojewoda wileński p. Raczkiewicz, dowódca D. O. K. III gen. Dzierżanowski, d-ca Obszaru Warownego Wilno gen. brzydki Pożerski i gen. w rezerwie Stankiewicz, wiceprezydent Łokucjewski, prezes Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej inż. Staszewski i cały szereg przedstawicieli władz duchowieństwa, społeczeństwa prasy i t. d.

J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Jałbrzykowski wychodzi z wagonu wita się zamieniając z każdym kilka słów z wojewodą wileńskim p. Raczkiewiczem, D-cą D. O. K. III gen. Dzierżanowskim, D-cą Obszaru Warownego Wilno gen. Pożerskim, prezesem Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej p. inż. Staszewskim i t. d. Wzdłuż korytarzy i przejścia przez dworzec utworzony szpaler przez kolejarzy udekorowanych w barwy papieskie i polsko-narodowe, przez który przechodzi błogosławiając zebranych Arcybiskup. Za nim świta z duchownych, kapituła łomżyńska i pątnicy z Łomży. P. wojewoda wileński żegna się z J. E. Ks. Arcybiskupem, odjeżdżając do urzędowania.

Uroczystość w Ostrej Bramie.

Z dworca J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita udaje się pieszo w otoczeniu kapituły łomżyńskiej, kleru i pątników łomżyńskich do Ostrej Bramy. U podwoi do Ostrej Bramy wita Arcybiskupa licznie zgroma-

dzona dziatwa, wręczając Mu bukiet kwiatów. Potem nastąpiły przemówienia powitalne: w imieniu m. Wilna wita Arcybiskupa prezydent Bańkowski, w imieniu uniwersytetu w zastępstwie rektora ks. prof. Swirski, w imieniu ziemian p. Umiastowski i t. d.

Tymczasem w kaplicy Ostrej Bramy rozpoczęła się msza, celebrowana przez ks. prałata z diecezji łomżyńskiej Błażewicza. Po skończonej mszy ks. kanonik Piaszczyński zwraca się z kaplicy Matki Boskiej do Arcybiskupa Metropolity ze słowami pożegnalnymi, wyrażając żal z powodu opuszczenia przez Niego ołtarza łomżyńskiej, która była bardzo przywiązana do swego Pasterza.

Pochód do Bazyliki.

Po skończonych ceremoniach pożegnalnych ze strony kapituły i społeczeństwa łomżyńskiego i powitalnych ze strony wilanin, J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita udaje się w otoczeniu kleru i pątników łomżyńskich do Bazyliki. Po drodze przechodzi przez 3 bramy powitalne. Z odświętnie przybranych balkonów i okien przyglądają się pochodowi tłumy ludności. J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita śle po drodze na wszystkie strony swe arcybiskupie błogosławieństwo.

W Bazylice.

W Bazylice przed ołtarzem zasiadli: Wojewoda Wileński p. Raczkiewicz, D-ca D. O. K. III gen. Dzierżanowski, d-ca Obszaru Warownego gen. Pożerski. W stalach biskupów, prałaci kanonicy. Naprzeciw ołtarza roi się od duchowieństwa. Na lewo przed ołtarzem wzniesiony Arcybiskupski tron. W tyle przedstawiciele władz społeczeństwa, korporacji, stowarzyszeń i t. d. Wzdłuż bazyliki las sztandarów.

Wszystkich zwrócone w stronę wejścia, gdzie za chwilę ma ukazać się Arcybiskup.

Oddanie kluczy Arcybiskupowi.

U podwoi Bazyliki ks. biskup Michalkiewicz czeka na nowego Arcybiskupa w otoczeniu szerokiego koła miejscowego duchowieństwa. Obok niego ks. biskup Bandurski i Archimandryta Filip Morozow.

Ks. biskup Michalkiewicz w krótkich słowach wita Arcybiskupa, oddając mu klucze od Bazyliki. J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita wkracza w otoczeniu świty do wnętrza katedry. Po wstępnych ceremoniach ingresowych ks. biskup Michalkiewicz ze stopni ołtarza zwraca się do Arcybiskupa witając w imieniu archidiecezji i kapituły wileńskiej. Wyraża radość, że po stracie nieodżałowanej pamięci Arcybiskupa Ciepłaka w smutku i żalobie pogrążona archidiecezja pozyskuje nareszcie nowego Arcybiskupa. Wita w Nim Zastępcę Chrystusa.

Odczytanie bulli i hołd duchowieństwu.

Po podpisaniu aktu przyjęcia bulli papieskiej przez J. E. Ks. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego i Kapitułę Wileńską Ks. prałat i kanclerz Kapituły Wileńskiej odczytuje bullę z ambony w języku polskim i łacińskim.

Następnie Ks. Arcybiskupowi Metropolicie, siedzącemu na tronie

duchowieństwo z archidiecezji wileńskiej oddaje hołd.

Po odmówieniu modłów do patrona Archidiecezji Wileńskiej św. Stanisława J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita wkroczył w otoczeniu duchowieństwa na ambonę, skąd wygłosił około godzinę trwające podniosłe kazanie.

Kazanie.

„Pax Christi in regno Christi” — oto naczelna idea religii katolickiej. „Pokój każdemu domowi” — oto słowa które powinny być głęboko wyrze w duszy każdego człowieka.

Dziś w dobie powojennej, kiedy stosunki ludzkie wymagają gruntownej naprawy „pokój” winien być naczelnym dążeniem ludzkości. Pokój jedynie w stosunkach politycznych nie wystarczy. Musi on zapanować w stosunkach społecznych, w rodzinie i w duszy każdego, poszczególnego człowieka.

Pamięć mając to na względzie ustanowił specjalne święto, którego zadaniem będzie utwierdzenie pokoju w duszach człowieka. Tem świętem jest Święto Chrystusa jako króla ludzkości. Dewizą Chrystusa jako króla ludzkości jest: „Christus vivit, regnat et imperat” — Chrystus żyje, panuje i rozkazuje. Gdy ta idea zamkniecia w dewizie „Christus vivit, regnat et imperat” obejmie świat cały — wtedy dopiero zapanuje prawdziwy pokój na ziemi.

Zadaniem Jego jako nowego Arcybiskupa metropolii wileńskiej jest przeszerzenie w duszach wileńskiej ołtarza idei pokoju głoszonej przez naukę Chrystusa. Dążyć On będzie do utwierdzenia panowania Chrystusa w życiu społecznym, rodzinnym i wewnętrznym każdego człowieka.

Nie dla bogactwa, nie dla zaszczytów godności i dostojności wstąpił On na Wileńską stolicę metropolitarną. Przyszedł On tutaj, by służyć, przewodniczyć idei religii katolickiej jaką jest utwierdzenie pokoju Chrystusowego w duszach ludzkich.

Pontyfikalna summa.

Po wygłoszonym kazaniu J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Jałbrzykowski wstąpił na tron i udzielił zebranym swego Arcybiskupiego błogosławieństwa. Poczem rozpoczęła się pontyfikalna summa, celebrowana przez J. E. Arcybiskupa. Tutaj po raz pierwszy J. E. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski przywdział palusz, jako odznakę godności metropolitarniej. Po mszy świętej J. E. Ks. Arcybiskup odprowadzony przez swą św. bisk. Michalkiewiczem i Bandurskim i archimandrytą Filipem Morozowym na czele, opuścił katedrę udając się do apartamentów w pałacu biskupim przy ul. Zamkowej.

Powinszowania.

W apartamentach pałacu biskupiego czekali na J. E. ks. Arcybiskupa przedstawiciele różnych instytucji, korporacji, stowarzyszeń i t. d. aby Mu złożyć powinszowania. Wśród innymi był tu cały senat akademicki, Rada miejska m. Wilna, delegacja z Białegostoku, Grodna i t. d.

J. E. ks. Arcybiskup przyjmował życzenia podchodząc kolejno do każdej delegacji i odpowiadając w krótkich a serdecznych słowach na powinszowania.

W końcu wyraził nadzieję, iż w Wilnie które znane jest szeroko ze

swjej moralności i ofiarności w niesieniu pomocy biednym i opuszczonym, będzie miał ułatwione zadanie w pracy dookoła podniesienia i utrwalenia stanu moralnego mas.

Zakończenie uroczystości ingresowych.

Z apartamentów biskupich udał się J. E. ks. Arcybiskup do seminarjum duchownego przy ul. Mostowej 12 gdzie w asystencji J. E. biskupa Michalkiewicza, Bandurskiego i kapituły wileńskiej i łomżyńskiej spożył obiad. Obiad ten przeciągnął się wśród mów powitalnych, toastów i życzeń do godziny 6-tej po południu.

Następnie Arcybiskup złożył wizytę p. wojewodzie wileńskiemu Raczkiewiczowi, przedstawicielom wojskowi, władz komunalnych i społeczeństwa.

O godzinie 8-jej wieczorem odbył się w pałacu po-biskupim raut, który zgromadził całą elitę społeczeństwa wileńskiego.

Zdam. 1

Życiorys J. E. Arcybiskupa Metropolity R. Jałbrzykowskiego.

Urodzony w 1876 w Łękwie-Debie, szlacheckim zaścianku ziemii Łomżyńskiej, J. E. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski ukończył nauki najprzód w elementarnej szkółce w Kołakach, potem w gimnazjum w Łomży, gdzie odznaczał się pilnością i pobożnością. Po skończeniu gimnazjum w roku 1893 wstępuje do Seminarjum duchownego w Sejnach, tam, otoczony przeważającą liczbą kolegów litwińskich uczy się języka litewskiego i poznaje dokładnie naradzający się wówczas młody ruch litewski.

Po świetnie zdanych egzaminach seminaryjnych, zostaje młody kleryk wysłany przez władze duchowne na dalsze studia teologiczne do Akademii duchownej w Petersburgu, którą opuszcza ze stopniem Magistra Teologii.

W 1901 r. dn. 9 marca przyjmując J. E. Arcybiskup Jałbrzykowski święcenia kapłańskie i z Petersburga wraca znów do Sejn jako profesor, gdzie miał pozostać aż do roku 1915, to jest do czasu gdy Seminarjum wywiezione zostało do Mohylowa nad Dnieprem wraz z alumnami i profesorami.

Przez cały czas swego pobytu w Sejnach, czy to jako uczeń czy później jako profesor, rozwijał J. E. Arcybiskup niezmiernie owocną działalność tak pod względem religijnym, pedagogicznym jak i społecznym, żywo interesuje się także ruchem spółdzielczym, zakładając między innymi stowarzyszenie spółdzielcze „Gospodarz”.

Na uchodźstwie pracował gorliwie i z całym poświęceniem się kolejno organizując kuchnię i schronisko, w Mohylowie, potem w Mińsku jako Członek Zarządu Komitetu Obywatelskiego.

Wróciwszy do Sejn jeszcze za okupacji niemieckiej, nie widząc możliwości pracy w zrujnowanym gmachu pozabawionym uczniów i profesorów, przyjmuje J. E. Arcybiskup skromną funkcję wiejskiego proboszcza w Radziłowie (pow. Szczęzyński) w 1918 roku. W tymże roku, w Łomży odbyła się konsekracja naszego obecnego Arcybiskupa na Biskupa-Sufragana diecezji Sejnej.

Na tem stanowisku zastaje Go

LEKCJE MUZYKI udziela Michał Józefowicz

fortepianista, kompozytor i krytyk muz. Przyjmuje: 11—12 i 4^{1/2}—5^{1/2} pp. Ul. św. Jakóbska 6, m. 1 (róg ul. Dąbrowskiego). 5—1

Wywiad z p. Sidzikauskasem.

Przed paru dniami daliśmy obraz sytuacji gospodarczej i politycznej na Litwie. Wskazaliśmy, że wyście Litwy z impasu gospodarczego leży jedynie w płaszczyźnie zniesienia tej izolacji, w której się dobrowolnie zamknęła, w przywróceniu państwu charakteru transytowego, który stanowi jego zasadniczą cechę. Pożyczka zewnętrzna, pożyczka niemiecka, o którą Litwa zabiega, oczywiście mogłaby na pewien czas główne trudności finansowe usunąć — ale ich przecie nie będzie w stanie uleczyć. Litwa winna by poczynić wszystkie kroki i otworzyć sobie wszelkie możliwości i drogi do poprawy położenia gospodarczego — bo dróg tych nie jest zbyt wiele.

Jednakże jak widać z poniżej zamieszczonego wywiadu korespondenta Expressu z ministrem pełnomocnym i delegatem Litwy w Lidze Narodów p. Sidzikauskasem — Litwa trwa w swym uporze i na swem nieprzejednanem stanowisku. Gotowa pertraktować wprawdzie z Polską, ale po załatwieniu sprawy sporu terytorjalnego — to jest po zwrocie Wilna, i ma nadzieję iż z obecnym rządem któremu patronuje Marszałek Piłsudski przed jej dogada.

Otoż pan minister się nie myli

GENEWA, (A. T. E.) Korespondent Agencji Telegraficznej Express otrzymał ze strony delegacji litewskiej na 7 sesji Ligi Narodów zgodę na wywiad, który odbył się w lokalu delegacji litewskiej.

Kierownik delegacji litewskiej p. Sidzikauskas, minister pełnomocny Litwy, jest młodym człowiekiem, biegle mówiącym po niemiecku i wprawnie po francusku. Na zastrzeżenie korespondenta A. T. E., iż jest polskim dziennikarzem, minister pełnomocny Litwy nie wyraził żadnego zdziwienia.

Wywiad trwał godzinę. Pomimo chęci unikania spraw drażliwych, trudno było ich uniknąć. Mówiąc o stosunkach Litwy i państw bałtyckich do Sowietów, minister Sidzikauskas wyraził zdanie, że naj-

wojna 1921 roku. Łomża broni się mężnie przeciw bolszewikom, a utuchy dodaje ludności obecność biskupa Romualda, który nie opuszcza ani na chwilę swych owieczek razem z nimi narażając się na śmierć.

Uwięziony przez Czerewycząjkę, przez pięć dni i nocy dzieł straszny los skazanych na niechybną śmierć towarzyszy, którym z niezamąganą pogodą duszy dodaje odwagi w znoszeniu ciężkich chwil.

Przybycie zwycięskich wojsk polskich oswabdza uwięzionych, ludność Łomży z szaloną radością wita ocalonego swego ukochanego Pasterza, którego popularność wzrasta z dniem każdym. To też prekonizacja w 1924 r. J. E. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego, na biskupa nowo utworzonej diecezji łomżyńskiej spotyka się z ogólnym uznaniem. Z żalem żegnali Łomżanie kapłana, który im był przykładem cnót i męstwa, odprowadzając Go tłumnie do Wilna kędy z ufnością witały go również tłumy wiernych.

co do tego, że zarówno terazniejszy rząd Polski jak i rządy poprzednie były przychylnie usposobione co do uregulowania nienormalnych stosunków z Litwą. Ale zapewnić możemy, że żaden rząd a tembardziej Rząd Marszałka Piłsudskiego na żadną cenę nie przystanie.

Litwa nie może czy nie chce zrozumieć, że u podstaw obecnego stanu rzeczy leży wola mieszkańców Wilna i że przez izolację poczucie rozbieżności, wspólnych być może spraw, jedynie się pogłębia.

Minister pełnomocny Litwy, a obecnie, jak prasa doniosła, i minister spraw zagranicznych w wywiadzie swym po za zwykły szablon ujmowania oficjalnego stosunków polsko-litewskich nie wykręcił — i żadnej nowej myśli nie rzucił.

Polska jak już wskazywaliśmy może czekać. Polska już potrafiła znaleźć dwie drogi ujęcia dla swej ekspansji. Za czas zwłoki więc będzie płacić Litwa.

Czy nie szkoda więc tych próżnych słów pana ministra?

Jedno maleńkie tylko odchylenie od dawnych enuncjacji. Pan minister nie już nie mówił o stanie wojny z Polską.

więcej szans będą miały traktaty, zawierane oddzielnie między Rosją a poszczególnymi państwami. W obecnym stanie rzeczy min. Sidzikauskas nie widzi żadnego prawdopodobieństwa przywrócenia dawnych form historycznych pomiędzy Polską a Litwą. Kwestia która dzieli Polskę i Litwę, jest sprawą terytorjalną. Dopóki nie zostanie ona uregulowana, Litwa nie może nawiązać stosunków z Polską.

Na uwagę korespondenta A. T. E., że bez nawiązania stosunków dyplomatycznych niemożliwe jest omówienie spraw, interesujących obydwie państwa, min. Sidzikauskas odpowiedział.

— Nie uważam tego za słusne. Uważam rokowania te za możliwe. Były momenty, kiedy mówiliśmy z Polską. Opinia polska sądzi, że jesteśmy tworem sztucznym, podsyłanym przez Sowietów z jednej strony, a przez Niemcy z drugiej, aby dokuczyć Polsce. Jest to błędne.

Minister stanowczo zaprzecza pogłoskom, które niejednokrotnie ukazywały się w prasie o istniejącym rzekomo traktacie Litwy z Rosją, na mocy którego Litwa nie może prowadzić rokowań z Polską bez zgody Sowietów.

Swe wywoły w tej sprawie Minister zakończył temi słowami:

Gdyby miało dojść do uregulowania naszego stosunku z Polską, nie będziemy się na nikogo oglądali. Jednakże póki to nie nastąpi, wszelkie stosunki są niemożliwe, nie wyłączając stosunków gospodarczych.

Przechodząc do tematu obecnego rządu p. Sidzikauskas oświadczył:

Z obecnym rządem moglibyśmy przedtę, niż z każdym innym, dojść do porozumienia. Marszałek Piłsudski jest wielkim romantykiem specjalnie w sprawach, dotyczących kwestji litewskiej.

nie poświęca jeszcze głębszych rozważań w dusze poetów. W utworach tam wydrukowanych brzmia najczęściej tony, zwalczanych i potępionych przez redakcję *izmów* poetyckich. Wiersze technicznie zupełnie opanowane, świadczące o nieprzeciętnych talentach poetyckich (np. Jerzego Brauna, Witolda Zehentera, L. Kruczkowskiego), mocno jeszcze przesiąknięte są romantyzmem. Nie twierdzę, że jest to wada, tylko stwierdzam cechę. Natomiast t. zw. „proza” (w tym wypadku głównie nowela) ma sporo wad. Utwory te (jak np. „Złotdziej snów”, „Zemsta ekranów”) świadczą jeszcze o niewspółmierności sił (stylu) z zamiarami (treścią) autorów.

Ilościowo przeważa w piśmie dział krytyczno-sprawozdawczy. Recenzje z książek i teatrów oraz zawsze obfita kronika artystyczno-literacka polska i obca dają czytelnikowi pożyteczny materiał orientacyjny i informacyjny.

Na te naszego ubożego piśmiennictwa literacko-artystycznego „Gazeta Literacka” wyodrębniła swem rzeźkim młodem obliczem.

Tadeusz Łopalewski.

Nowy pozytywizm.

Na marginesie „Gazety literackiej”.

Zjawiska powojennego życia umysłowego, aczkolwiek napozór bardzo urozmaicone w swej postaci, urozmaicone do tego stopnia, iż niektórym słabszym umysłem cała współczesność wydaje się chaosem, z którego Bóg wie co jeszcze wyłonić się może, można przecie sprowadzić do dwóch (narażenie) mianowników — będących podłożem wszystkich nieomal kierunków dzisiejszej myśli ludzkiej. Ta dwoistość podłoża, ściślej mówiąc ten dualizm współczesny wywołuje wielkie zamieszanie w pojęciach, a sądy uniemożliwia, gdyż przewaga myśli nie znalazła się jeszcze ani po jednej ani po drugiej stronie. Nie chodzi tu o syntezę dwóch pierwiastków, która rychłoby znalazła wyraz w stylu epoki, jeno o przewagę wprost gatunkowo jednego podłoża — mianownika nad drugim.

Sztuka i literatura są zwykle najczulszym sejsmografem przemian, nurtujących w określonym społeczeństwie a utrzymanie ścisłego kontaktu z przejawami twór-

czości, stałe obcowanie z nowopowstającymi dziełami sztuki, a przedewszystkiem literatury, teatru jest nieodzownym warunkiem utrzymania ręki na pulsie współczesnego życia.

Otóż w literaturze tej dzisiaj zauważyć się dają dwa prądy. Jeden z nich toczy się równoległe do powszechnie zauważonej ucieczki dusz od zbrutalizowanego nadmierne życia powojennego, do poszukiwań równowagi duchowej poza światem materialnym, w idealach religijnych, mistycznych, lub choćby w ich namiastce: w ideach teozoficznych, a nawet — coż to po radzić — spirytystycznych! Wielki myśliciel rosyjski, *Bierdiajew* głęboko ujął to zjawisko społeczne, widząc w niem odrodzenie średniowiecza, „Nowe średniowiecze”.

Drugi prąd jest napozór antytezą poprzedniego. W społeczeństwie rozbrzmiewają i trafiają na podatny grunt hasła trzeźwego poglądu na życie, celowego wyszukania wysiłku zbiorowego, hasła utilitarystycznej współpracy z życiem. Najlepiej wyjaśniłoby istotę tych prądów wskazanie ich lokalnego źródła. Z pewną obawą można to uczynić: wydaje się nam, iż źród-

łem prądu religijnego jest Rosja, prądu zaś utilitarystycznego jest Ameryka Północna. W Europie ściera się tu dwa kierunki: amerykański demokratyczny pozytywizm z rosyjskim dogmatyzmem religijnym. Oczywiście, (i wydaje mi się zbędnym to dodawać) za barwiane wszędzie koloritem lokalnym, narodowo-społecznym, co im zapewnia większą lub mniejszą żywotność. W „czystej” bowiem formie pozostałyby doktryną.

Powyższe szkicowe uwagi zmierzają do nawiązania z treścią programowych artykułów „Gazety literackiej”, pisma wydawanego przez grono młodych i energicznych pisarzy w Krakowie. Rzecz jasna, iż programowe artykuły, to tylko teoria, ale twórcy narazie teorię, skoro jeszcze nie stać nas na wydobycie ze siebie istotnego wyrazu twórczości w formie dzieł sztuki. Trzeba jasno i wyraźnie uświadomić sobie czego się chce i czego potrzeba i którą drogą. Artysta — twórca, jak lotnik w obłoki nie powinien się puszczać bez mapy i busoli.

W pierwszym zaraz numerze redakcja „Gazety literackiej” konkretnie wyłożyła swój program, dają-

cy się streścić w następujących tezach: „rozważa i praca są drogami twórczości; poeta musi zająć rzeczowe stanowisko wobec zjawisk społecznych i politycznych i zbliżyć się do życia w charakterze czynnego uczestnika”. W następnych numerach pisma tezy powyższe zostały rozwinięte szczegółowo. „Odrzucamy sztukę dla sztuki, przedwstawiając jej twórczość tendencyjną i społeczną. Pragniemy powstrzymać popłoch ucieczki od życia. W tym celu szukamy wiary w człowieka”. Wreszcie podane są również pewne praktyczne wskazówki realizowania tego — trzeba przyznać — jasno i zwięźle sformułowanego programu. Wskazuje się na konieczność zacieśnienia węzłów między literaturą a dziennikarstwem, które może się stać ogniwem między sztuką a życiem powszednim. Nie wymieniono tu *G. K. Chestertona*, świetnego pisarza angielskiego, który od lat osobiście wprowadza ten postulat w życie, zawdzięczając mu swą popularność i wpływ na społeczeństwo. Przykład ten dobitnie podkreśliłby słuszność stanowiska redakcji „G. L.”.

Wszystkie programowe rozważania, utrzymane w formie gazeto-

wych artykułów wstępnych, drukowanych w każdym numerze, konsekwentnie budują kościec ideowy pisma o rdzeniu wybitnie pozytywnym. Ze jednak ideowość pisma nie zaklepieła się w tym neopozytywizmie, że ludzie, sterujący niem wyczuwają i nurt odmienny, wyższe przez nas zaakcentowany, o tem świadczą naprzykład artykuły w 11—12 numerze „Gazety Literackiej” pod tyt. „Mglisty przybysz”. Jest tu jakgdyby odchylenie ku religijnemu idealizmowi, w takich zastrzeżeniach: „jeżeli mówimy o współpracy ze współczesnością, o zbliżeniu literatury do życia, to nie po to, abyśmy się mieli we widokach tego życia zaprzeć i pomieścić bez reszty, ...idzie ku nam nieuchronna fala religijnego mistycyzmu...”. Tak, każdy umysł głębszy, gdy zechce zastanowić się nad zjawiskami współczesnego życia, musi przejść choćby pewien etap drogi *Papiniego* — „od człowieka do Boga”.

Oto główniejsze punkty ideologiczne omawianego pisma.

Jeżeli teraz zaznajomimy się bliżej z twórczością bezpośrednią, znajdującą miejsce na jego łamach, stwierdzimy, że ideologia naczelna

W Hiszpanji spokój.

MADRYT, (Pat.). Prezydium rady ministrów ogłosiło komunikat stwierdzający, iż wczoraj o godz. 3 popołudniu na całym terenie Hiszpanji oraz przylegających wyspach nie było już ani jednego pułku lub oddziału, któryby nie zgłosił wobec rządu uległości.

Komunikat poświęca słowa pochwały hiszpańskiej armii znajdującej się w Maroku, która nigdy nie przysporzyła rządowi najmniejszych trudności i wyraża jeszcze raz wdzięczność. Komunikat zapowiada iż stan wojenny zostanie zniesiony w najbliższym czasie.

Represyj nie będzie.

PARYŻ (Pat.). „Journal” donosi z Madrytu, iż 1800 oficerów artylerji zawieszonych zostało w czynnościach. Wkrótce ogłoszona zostanie amnestja, która nie obejmie przywódców rewolucji.

Życie gospodarcze.

Neurodzaj w pow. Oszmiańskim.

Już wiosną Sejmik i Związek Kółek rolniczych pow. Oszmiańskiego odnotowały groźny stan ozimiu, które weszły z pod śniegu miejscami przeredzone, a na ciężkich glebach, zupełnie wymarzę. Zginęła, również, doszczętnie i koniczyna. Ale pogodne lato z przechodzącymi ciepłymi deszczami poprawiło wygląd zbóż i rolnicy spodziewali się, że neurodzaj ozimiu będzie rekompensowany dobrym plonem innych zbóż i jarzyn. Ostatecznie, oczekiwania te zostały całkiem zawiedzione. Zbiór żyta, tego podskurowego zboża, wyszedł daleko niżej, niż średni. Z hektaru zamiast 60—70 p. mamy około 20—25. Również zostały silnie uszkodzone owsy. Miejscami, pobięte rdzą zginęły. Jedynie niezłe plony daje jęczmień i przemica, ale tych zbóż siejemy bardzo mało za ledwie dla pokrycia swoich własnych potrzeb.

Mamy klęskę neurodzaju już trzeci rok z rzędu, co całkowicie wyczerpuje rolników. Nie tylko

średnia posiadłość, ale i drobny rolnik już wyprowadza na rynek niezbędne dla podtrzymania swego gospodarstwa bydło i konie, nie wiedząc, jak dalej będzie.

To też powiat oszmiański bardzo potrzebuje natychmiastowej pomocy rolnej, gdyż, wyciężony ostatecznie, pozbawiony byłaby i koni przedzie w stan chronicznego neurodzaju.

Związek ziemian rozpoczął już akcje w celu zorganizowania pomocy w sprawie prolongaty kredytów i wydania nowych, dla opłaty podatków i uciążliwych krótkoterminowych zobowiązań.

Pożądaną by była bardzo fachowa komisja dla sprawdzenia stanu rozciągłości neurodzaju, zwłaszcza w tych gminach, które mają ciężką glebę t. j. Krewskiej, Kucewickiej, Holszańskiej, Dziewiniskiej północnej części Solskiej.

Należy akcję przyspieszyć i nie zwlekać z pomocą, gdyż trudniej będzie zaradzić złemu wtedy, gdy gospodarze sprzedadzą inwentarz i ziarno przeznaczone na siew jesienią, a przeto zostawia pola w ugorze.

Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Termin posiedzenia Sejmu został odłożony na godz. 4 dnia 20 b. m.

Na porządku dziennym — przewidyjmy budżetowe na 4 kwartał.

P. premier Bartel przyjął ministra Klarnera na dłuższej konferencji, jak slychać w sprawie preliminarza budżetowego, projekt którego będzie wniesiony przez rząd na posiedzeniu Sejmu dnia 20 b. m.

W poszczególnych resortach ministerjalnych odbywają się również gorączkowe prace w związku z przygotowaniem preliminarza.

Następnie pan premier Bartel przyjął gen. Skierskiego i odbył godzinną konferencję z marszałkiem Ratajem, po południu zaś konferował z min. Jurkiewiczem i Kwiatkowskim w sprawie przemysłu, handlu, bezrobocia i grożącego strajku górników.

Wiadomości, podane wczoraj w prasie porannej o skasowaniu oddziału V (sprawy personalne) Sztabu Gen. są przedczesne.

W obecnej chwili omawia się jedynie podstawy reorganizacji, które ustalono w najogólniejszych zarysach.

Wiadomość o ewentualnym przeniesieniu płk. Łuski jest również przedczesna.

Wczoraj odbyła się u ministra Przem. i Handlu Kwiatkowskiego konferencja w sprawie państwowych zakładów azotowych w Chorzowie na Śląsku.

W konferencji wzięli udział między innymi prezes prokuratorji generalnej p. Stanisław Bukowiecki i min. skarbu Klarner.

Komitet ekonomiczny upoważnił min. Klarnera do podpisania umowy na kupno lub budowę dwóch statków pasażerskich dla obsługi wybrzeża polskiego.

Rokowania Ministerjum Kolei i Min. Przem. i Handlu z przedstawicielami stoczni gdańskiej w tej sprawie mają się ku końcowi. Ogólne warunki kredytu są już omówione. Obecnie są rozpatrywane tylko szczegóły kontraktu. Umowa ma być podpisana najdalej we wtorek, jeżeli stoczni gdańska nie wysunie wygórowanych żądań.

Starosta białostocki Tadeusz Giedroyc został zwolniony ze stanowiska na własne żądanie. Następcą jego jest mianowany p. Marjan Zbrowski. Poza tem na zasadzie art. 116 bez motywu są zwolnienia od pierwszego września starosty w Sompólnie Ludwik Dzwonkowski i w Nowym Mieście p. Julian Sas-Jaworski.

Nowych nominacji dotychczas niema.

Wczoraj przed południem obradowały wszystkie komisje Fidaku. Komisja polityczna przyjęła po dłuższych debatach następujący wniosek, wysunięty przez delegację polską: Kongres Fidaku w Warszawie zważywszy, że Niemcy, jako przysły członek Ligi Narodów podpisał traktat z Rosją sowiecką sprzecywnie z duchem paktu o Lidze Narodów, oraz że względu na to, że Niemcy jako przysły członek Rady Ligi Narodów zobowiązały się jednomyślnie do niewykonywania artykułu 16 paktu, postanowiono zwrócić się do państw sprzymierzonych z prośbą, aby państwa te zażądały od Niemiec koniecznych w tej sprawie wyjaśnień i aby wyjaśnienia te zostały podane do wiadomości publicznej.

Wniosek ten został przyjęty jednomyślnie. Delegacja amerykańska wstrzymała się od głosowania motywując swe stanowisko tem, iż Ameryka, jako nienależąca do Ligi Narodów nie jest tą sprawą bezpośrednio zainteresowana.

Komisja propagandy postanowiła powołać do życia przy organizacji Fidaku międzynarodowe biuro prasy z siedzibą w Paryżu i jednocześnie rozszerzyć ramę dotychczasowej organizacji Fidaku.

Na komisji statutowo-finansowej został przyjęty wniosek polski w sprawie zrewidowania klucza wedle którego związki należące do Fidaku płaciły swe składki. Klub ma być uzależniony od sytuacji gospodarczej oraz stanu waluty w kraju należącego do Fidaku. Komisja ofiar wojennych uchwaliła cały szereg rezolucyj, zmierzających do ujednostajnienia ustawodawstwa inwalidzkiego w krajach sprzymierzonych. Czwartą komisją długów międzynarodowych obrad swych nie ukończyła.

Jutro przed południem wszystkie komisje ukończą definitywne swe debaty. Dziś do godz. 12-ej wszystkie komisje obradowały poczem były podejmowane na śniadaniu w hotelu europejskim wydanym przez warszawski oddział związku byłych wojskowych. O g. 2 m. 30 nastąpiło zwiedzanie miasta i Wilanowa, o godz. 8 poszecególne delegacje przyjęte zostały przez ambasady i poselstwa. (Pat).

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Z Litwy Kowieńskiej.

Pożyczka dla Kowna.

KOWNO (tel. wł.) Na konferencji prasowej burmistrz m. Kowna p. Wilejszys zakomunikował iż warunki pożyczki zagranicznej dla m. Kowna zostały przez Radę Miejską zaakceptowane. Obecnie należy jeszcze czekać na akceptację Sejmu, jednakże p. Wilejszys ma nadzieję iż na dalsze przeszkody pożyczka ta nie natrafi.

Referentów mniejszościowych niema.

KOWNO (tel. wł.) W związku z pogłoskami w miejscowej prasie jakoby przy ministerjum oświaty zostało utworzone stanowisko referenta do spraw polskich i żydowskich — ministerjum oświaty wyjaśnia, że pogłoski te są bezpodstawne, gdyż sprawa ta jest rozpatrywana przez Sejm.

Życie wojskowe.

Uchwały kongresu F. I. D. A. C.

Wczoraj przed południem obradowały wszystkie komisje Fidaku. Komisja polityczna przyjęła po dłuższych debatach następujący wniosek, wysunięty przez delegację polską: Kongres Fidaku w Warszawie zważywszy, że Niemcy, jako przysły członek Ligi Narodów podpisał traktat z Rosją sowiecką sprzecywnie z duchem paktu o Lidze Narodów, oraz że względu na to, że Niemcy jako przysły członek Rady Ligi Narodów zobowiązały się jednomyślnie do niewykonywania artykułu 16 paktu, postanowiono zwrócić się do państw sprzymierzonych z prośbą, aby państwa te zażądały od Niemiec koniecznych w tej sprawie wyjaśnień i aby wyjaśnienia te zostały podane do wiadomości publicznej.

Wniosek ten został przyjęty jednomyślnie. Delegacja amerykańska wstrzymała się od głosowania motywując swe stanowisko tem, iż Ameryka, jako nienależąca do Ligi Narodów nie jest tą sprawą bezpośrednio zainteresowana.

Komisja propagandy postanowiła powołać do życia przy organizacji Fidaku międzynarodowe biuro prasy z siedzibą w Paryżu i jednocześnie rozszerzyć ramę dotychczasowej organizacji Fidaku.

Na komisji statutowo-finansowej został przyjęty wniosek polski w sprawie zrewidowania klucza wedle którego związki należące do Fidaku płaciły swe składki. Klub ma być uzależniony od sytuacji gospodarczej oraz stanu waluty w kraju należącego do Fidaku. Komisja ofiar wojennych uchwaliła cały szereg rezolucyj, zmierzających do ujednostajnienia ustawodawstwa inwalidzkiego w krajach sprzymierzonych. Czwartą komisją długów międzynarodowych obrad swych nie ukończyła.

Jutro przed południem wszystkie komisje ukończą definitywne swe debaty. Dziś do godz. 12-ej wszystkie komisje obradowały poczem były podejmowane na śniadaniu w hotelu europejskim wydanym przez warszawski oddział związku byłych wojskowych. O g. 2 m. 30 nastąpiło zwiedzanie miasta i Wilanowa, o godz. 8 poszecególne delegacje przyjęte zostały przez ambasady i poselstwa. (Pat).

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

Mówią że związek Inwalidów jest apartyjny.

5 b. m. w Sali Miejskiej odbywał się wiec w sprawie wyborów do Kasy Chorych, zorganizowany przez Polski Komitet Wyborczy (Ch.-Dem.) Na mównicy znalazł się, ku wielkiemu zdziwieniu zgromadzonych, prezes związku Inwalidów Józef Dyla, któremu zebrani nie pozwolili mówić, ściągając z mównicy.

Wcielenie do wojska.

W dniu od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielenie do szeregów 1-go turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Wcielenie 2-go turnusu odbędzie się w marcu r. przyszłego. Jednocześnie wcieleni będą poborowi starszych roczników od 1898 r., którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili. Również w październiku br. rozpocznie się w P. K. U. zabranie kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebranie trwać będzie od 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów i pospolitego ruszenia. (x)

SPORT.

Wyniki wioślarskich mistrzostw Europy.

Na zawodach o mistrzostwo wioślarskie Europy, które odbyły się w Lucernie, Polska zajęła następujące miejsca:

W biegu czwórki — trzecie miejsce za Włochami i Szwajcarją.

W biegu jedynek — szóste.

W biegu ósemek — szóste.

Klasyfikacja ogólna przedstawia się następująco: 1) Szwajcarja, 2) Włochy, 3) Holandia, 4) Belgja, 5) Węgry, 6) Polska, 7) Francja, 8) Portugalia, 9) Hiszpanja, 10) Czechosłowacja, 11) Jugostawja.

Nadmienić wypada, iż Polska brała udział zaledwie w trzech konkurencjach na ogólną liczbę siedmiu.

Święto przysposobienia wojskowego i sportu w Wilejce pow.

Pod protektoratem Inspektora Armji Gen. Rydza-Śmigłego odbyło się w dniach 4 i 5 m. b. w Wilejce pow. uroczyste święto przysposobienia wojskowego i sportu, urządzone staraniem 3 Brygady K. O. P. i 19 D. P.

Z Wilna przybyli na uroczystość: Woj. Raczkiewicz, Ks. Biskup Bandurski, Oficer p. w. 19 D. P. ppłk. Zasztowt, oficer p. w. 1. D. P. Leg. i wielu innych.

Ponadto z ramienia Dowódcy O. K. III. przybył referent p. w. por. Skwarnicki, a z ramienia Komitetu Społecznego Przysposobienia Wojskowego Kobiet por. rez. Kudelska.

Program święta składa się z 3 części: z zawodów sportowych, ćwiczeń polowych i akademii p. w. W zawodach sportowych wzięły udział wszystkie baony i szwadrony 3 Brygady K. O. P., oraz ze stowarzyszeń p. w. Związek Strzelecki z Koscienciewicz, z Krasnegu i Mołodeczna i Straż Ogniowa z Głębokiego.

Pierwszego dnia odbyły się zawody strzeleckie zespołów K. O. P. i Związku Strzeleckiego, rąbanie dla podoficerów, zawody lekkoatletyczne, oraz zawody piłki nożnej.

Strzelanie.

W strzelaniu zespołów na odległość 200 mtr. do tarczy 10-cio pierścieniowej pierwsze miejsce zajął zespół 1 Baonu K. O. P., uzyskując 265 pkt. na 400 możliwych. Najlepszy wynik indywidualny osiągnął szereg. Domalewski z 7 Baonu (93 pkt. na 100 możliwych).

Z pośród członków p. w. pierwsze miejsce w strzelaniu na 200 mtr. przynajmniej zostało strzelcowi Zimodrze z Oddziału Związku Strzeleckiego z Mołodeczna (77 pkt. na 100 możliwych).

W strzelaniu oficerskim z pistoletu (dla oficerów K. O. P.) na odległość 25 mtr. pierwsze miejsce zajął Dowódca 8 Szwadronu rtm. Czuczeliwicz.

Lekka atletyka.

Do zawodów lekko-atletycznych stanęło około 120 zawodników.

W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: w biegu 100 mtr.: 1 Grabowiecki ze Związku Strzeleckiego w Krasnem w czasie 12, 4 s., w biegu 200 mtr.: 1 kpr. Rudzki z 7 Baonu (27, 3 sek.), w biegu 400 mtr.: 1 kpr. Barzydło z 1 Szw. (62 i 2 sek.), w biegu 800 mtr.: 1 st. szer. Szot z 7 Baonu (2:27, 4), w biegu 110 mtr.: z plotkami 1 plut. Niesiołek z 1 Baonu (20, 4 s.), w biegu terenowym 4 kl.: st. szer. Szewczyk z 7 Baonu w doskonałym czasie 13:2, 1.

W biegu rozstawnym 4x100: 1. sztafeta 7 Baonu (56 sek.).

W skoku w wyż: 1 plut. Niesiołek — 157 cm.

W skoku w dal: 1 st. szer. Kucharski z 10 Baonu — 561 cm.

W pchnięciu kulą: 1 st. utan Winca z 6 szwadronu — 10 mtr. 7 cm.

W rzucie dyskiem: 1 plut. Niesiołek 29 mtr. 97 i pół.

W rzucie oszczepem: 1 szereg. Niestjor z 5 Baonu — 37 m. 62 cm.

Piłka nożna.

Do finałowych zawodów piłki nożnej o mistrzostwo 3 Bryg. K. O. P. stanęły zespoły 10 i 5 Baonu. Po zwycięstwie wzięły 10 Baon w stosunku 2:1 (1:1) i zdobył tem samem nagrodę przechodnią oferowaną przez Wojewodę Wileńskiego (puhar).

Na zakończenie uroczystości 1-go dnia odbyła się w sali miejscowego gimnazjum uroczysta akademja p. w.

Ćwiczenia polowe.

W drugim dniu uroczystości o godz. 7-ej rano odbyły się nieda-

NA MARGINESIE.

Oj te podatki! Któż nie wyrzeka na ich ilość i jakość! Na wsł i w mieście jęki się szeregają, a w zapadłych kątach prowincji zdumienie ogarnia prostaczków że płacić trzeba za okna, kominy, psiuki, i t. p. rzeczy, dawniej nie podlegające opłacie.

„Panoczku”, skarży się obywatel gm. X. „był ja zasadziwszy kilka kaliwek tiutiuniu, wiadomo człowiek nudno zimno siedzieć, tak i kurzy ta machorka. Zawsze jo w domu robili i było la kaźdego. Tamtej pory, patrze ja przez wrota, lezi policjant na mój dziedziniec Jezus Ty Marja, myślen sobie, już będzi czepić sie. Aż gdzie on idzi? Do ogródka. Patrza... wszczęmł sie w mój tiutiun, dy dawaj rwać kaliwa za kaliwem... Pan, co robi, mój tiutiun baz pory rwiesz” mowie ja jemu. A on „Dawaj bezmian”, Cóż dat ja jemu ten bezmian. On wziol, przeważył z korzeniami i z ziemi i mowi: „Siedem złotych kary należy sie, nie wolno tiutiuniu sadzić, to kazionna rzecz, mowi. To ja mowie co nie wiedział. To on mowi co ja powinien wiedzieć, bo w gazecie było, to ja mowie tylko na Złotytm Oltarzyku kilka rozebrać moge i gazet nia czytam. To on mowi, że co jemu do tego, a ja dlatego 7 złotych zaplać. To już ja mowie, a czemuż Pan ziemia i korzeni ważył tego tiutiuniu, ci to też kazionne i trzeba płacić? To on mowi, co tak kazano! To ja nie wiem, ci to sprawiedliwie Panoczku?”

I ja nie wiem, zacyt obywatelu gminy X.

leko za miastem ćwiczenia polowe z zakresu obrony i natarcia.

Udział w ćwiczeniu wzięły oddziały K. O. P. (piechota i kawalerja) oraz oddziały p. w. Z oddziałów tych sformowano 1 komp. Strzelecką, która wykonała natarcie na silnie umocnioną pozycję nieprzyjacielską znajdującą się na wzgórzach u wylotu miasta Wilejki. Ogień zaporowy artylerji markowały doskonale granaty, pozatem czynne były przez cały czas karabiny maszynowe, ostrzelujące ogniem flankowym nacierające oddziały.

Pod osłoną dwóch tanków ruszyła piechota do natarcia zdobywając w rezultacie pozycję nieprzyjacielską po uprzednim obrzuceniu jej granatami ręcznymi. W czasie natarcia wykonany został przez stronę broniącą się manewr oskrzydający kawalerji.

Po ćwiczeniu odmaszerowały oddziały z orkiestrą na plac zbiorczy, gdzie przyjął raport D-ca 3 Bryg. płk. Jakubowski.

Uroczysta msza polowa.

O godz. 9.30 rano odprawili Ks. Biskup Bandurski uroczystą mszę polową w asyście ks. Tyszki, poczem wygłosił kazanie, zestawiając służbę dawnego rycerstwa kresowego, —dawnych Mohortow z rycerską służbą K. O. P.

Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów K. O. P. i p. w. biorących udział w ćwiczeniach polowych.

Zawody hippiczne.

Dużą atrakcją dla mieszkańców Wilejki były zawody hippiczne, zorganizowane b. sprawnie dzięki energii por. Sawicza ze Sztabu 3 Bryg. K. O. P.

W konkursie hippicznym dla podof

KRONIKA.

Dziś: Sergiusza P. M.
Jutro: Mikołaja z Tolen. W.
Wschód słońca—g. 4 m. 40
Zachód „ g. 5 m. 54

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski.** Dziś ostatnia noc naszego teatru „Kobieta wino i dancin” St. Kiedrzyńskiego. Na dwóch pierwszych przedstawieniach tej komedii publiczność przy otwartej kurtynie darzyła wykonawców rzęsiście oklaskami, teatr zaś był wyprzedany do ostatniego miejsca.

Jutro ukaże się poraz ostatni na przedstawieniu wieczorowym komedia Grzymały Siedleckiego „Spadkobierca”. W próbach „Figle polityczne” Tristana Bernarda i Alfreda Athesa.

URZĘDOWA

— **Poszukiwanie spadkobierców.** Komisarz Rządu na m. Wilno poszukuje prawnych spadkobierców s. p. Ludwika Krecza, ur. w Wilnie dn. 25. VIII. 1888 r., zmarłego dn. 20. VI. 1926 r. w Grenoble we Francji z powodu nieszczerliwego wypadku przy pracy.

Osoby posiadające informacje o spadkobiercach s. p. Krecza proszone są o podanie takowych w Urzędzie Komisarza Rządu na m. Wilno (pokój Nr. 1).

— **Paszporty ulgowe.** Z powodu ciągłych nieporozumień co do sposobu ubiegania się o handlowe paszporty ulgowe podajemy obowiązujące zasady.

Ponieważ kompetentne władze paszportów ulgowych nie wyrażają bez opinii Izby handlowo-przemysłowej wzgl. organizacji kupieckich i przemysłowych w tych miejscowościach, w których niema Izby, przeto bardzo ważną jest opinia tych placówek. Do podań mają być dołączone korespondencje handlowe, stwierdzające konieczność wyjazdu w sprawach handlowych, jak również i oryginały wzgl. uwierzytelnione odpisy wykupionych na rok bieżący świadectw przemysłowych. Osoby, powyższego sposobu nie przestrzegające, narażają się na zwłokę w załatwieniu podań. (ks)

— **Nowa edycja znaczków stemplowych.** Zostały wypuszczone w obieg 10-groszowe znaczki stemplowe nowego nakładu.

Rysunek nowego znaczka wymiaru 19,5x24,5 mm. przedstawia godło państwa w tarczy, otoczonej ramką w stylu renesansowym.

W górnej części znaczka w rogach umieszczono cyfrę „10”, oraz napis „groszy” u dołu zaś znaczka „opłata stemplowa”, kolor znaczka pomarańczowy.

Znaczki stemplowe dawnych nakładów, aż do wyczerpania nie tracą swej wartości. (k)

WOJSKOWA

— **Zmiany w 1 Dywizji Legjonowej.** Dotychczasowy d-ca piechoty dywizyjnej 1 Dyw. Leg. p. pułkownik Bolesław Popowicz został mianowany dowódcą tej dywizji, a na jego miejsce przychodzi pułk. Jan Kruszewski dotychczasowy d-ca 1 p.p. Leg.

Dowódcą 1 p.p. Leg. zostaje pułk. Michał Pakosz.

— **Zwolnienie gen. Jaźwińskiego.** Od pewnego już czasu obiegają pogłoski o zwolnieniu z więzienia gen. Jaźwińskiego, jednakże dopiero wczoraj gen. Jaźwiński został z więzienia wojskowego na Antokolu zwolniony.

Gen. Jaźwiński tego samego dnia udał się do Warszawy.

Zwolnienie gen. Jaźwińskiego nastąpiło na skutek słabego stanu zdrowia.

— **Cudzoziemcy a służba wojskowa.** Na podstawie nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, cudzoziemcy mogą być przyjęci jako ochotnicy tylko za pozwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Przez fakt służby wojskowej cudzoziemcy ci nie stają się obywatelami Państwa Polskiego, mogą się jednakże o to starać. (ks)

— **Zawieranie małżeństw przez żołnierzy.** Według rozporządzenia władz wojskowych ograniczono ponownie wydawanie pozwoleń na zawieranie małżeństw wśród żołnierzy w ten sposób, że odtąd otrzymywać będzie mógł pozwolenie na wstąpienie w związku małżeński tylko ten podoficer, który ukończył 24 lata, ma rangę rzeczywistego plutonowego i służy co najmniej 3 lata. (ks)

SPRAWY URZĘDNICZE.

— **Urzednicy państwowi u Ministra Skarbu.** Dnia 4 b. m. odbyła się przeszło godzina konferencja p. Ministra Skarbu Cz. Klarnera z przedstawicielami Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzedników Państwowych pp. Z. Szczański, St. Sasorskim i Z. Dudą.

Delegacja urzędnicza stwierdziła, że podniesienie uposażenia urzędniczego i wogóle pracowników państwowych jest sprawą palącą i niecierpiącą zwłoki z powodu stałego spadku realnej wartości plac w stosunku do 1924 i 1925 r. z czego niewątpliwie zdaje sobie sprawę

Rząd, który tak wydatnie podniósł uposażenie oficerów przez dodatki funkcyjne.

P. Minister zaakceptował stanowisko delegacji i zaznaczył, że w planach Rządu jest stała poprawa położenia materialnego pracowników państwowych, że odrzuca myśl wyjątkowego traktowania tylko pewnej grupy pracowników.

Delegacja podkreślała kilkakrotnie pilność i ważność tej sprawy, wywołującej obecnie duże zaognienie wśród urzędników państwowych oraz poruszyła sprawę przyznania dodatku kresowego dla urzędników województw wschodnich, a wszczętości w Wilnie, i cały szereg innych spraw.

P. Minister prosił o przedstawienie szczegółowych projektów i motywów na najbliższej konferencji w poruszonych sprawach, a zwłaszcza w sprawie budowy domów urzędniczych i organizacji kredytu.

KRONIKA ARTYSTYCZNA.

— **Wieczór poezji.** W niedzielę dnia 5 września r. b. odbył się przy ul. Zawalnej Nr. 1 w lokalu Kresowego Związku Polaków z zakordonu wieczór, na którym pani Wanda Modzelewska deklamowała poezje Tetmajera, Słoskiego, Ujejskiego i innych.

Pani Modzelewska deklamowała poezje i nastrojowe i wesołe. W obydwóch rodzajach okazała ogromny talent. Licznie zgromadzona publiczność deklamację pani Modzelewskiej uwieńczyła rzęsiście oklaskami. W najbliższym czasie talentowana deklamatorka udaje się do całego szeregu miasteczek wojew. Wil., celem urzędzenia podobnych wieczorków. (x)

SPRAWY SANITARNE

— **Kursy pielęgniarskie.** W bieżącym roku odbędą się w Wilnie kursy pielęgniarskie zorganizowane staraniem prof. U. S. B. Dr. Jasińskiego. Program obejmuje 6-cio miesięczny kurs teoretyczny i praktyczny w szpitalach i instytucjach dziecięcych. Wykładane są następujące przedmioty: Anatomia i fizjologia, Hygiena i bakterjologia, patologia ogólna, hygiena dziecka, opieka społeczna nad dzieckiem, dyetyka dziecka, choroby dzieci i pielęgnowanie dziecka chorego, psychologia i wychowanie.

Wykłady będą się odbywały 3 razy tygodniowo w godzinach wieczorowych. Na kursach wykładają będą profesorowie Wileńskiej Szkoły i lekarze specjaliści w chorobach dziecięcych. Kierownictwo naukowe objął prof. U. S. B. Dr. Wacław Jasiński. Świadectwa pie-

lęgniarki zawodowej będą wydawane po ukończeniu kursu (z praktyką i złożeniem egzaminu). Na poszczególne przedmioty kursów mogą być przyjmowane wolne słuchaczki. Zapisy są przyjmowane w lokalu Rocznych Kursów Handlowych przy ul. Mickiewicza 22 — w godz. od 12 — 2 we wtorki i piątki. (x)

NADESLANE.

— **Książki Szkolne.** Jakkolwiek rozpoczęcie roku szkolnego zostało odroczone do 15-go b. m., w niżej wymienionych księgarniach można już teraz nabywać, wszystkie podręczniki szkolne według spisów zakomunikowanych przez oddzielne Zarządy Szkolne. Wobec nieznacznych ilości podręczników sprawdzonych w roku bieżącym, wcześniejsze czynienie zakupów leży w interesie Sz. Publiczności.

Księgarnie: Gebethnera & Wolffa i S-ki—Mickiewicza 7.

W. Makowskiego — Ś-to Jańska 11.

Wacława Mikulskiego — Wileńska 25.

Kazimierza Rutkiego — Wielka 66.

Stowarzyszenia Naucz. Polsk.—Królewska 1.

Św. Wojciecha — Dominikańska 4.

Józefa Zawadzkiego — Wielka 7. 1589

ROZNE.

— **Falszywe banknoty pięciozłotowe.** W ostatnich dniach na rynku wileńskim ukazała się znaczna ilość falszowanych pięciozłotówek.

Wywiadowcy urzędu śledczego prowadzą energicznie poszukiwania celem wykrycia fałszerzy banknotów. (ks)

Z POGRANICZA.

— **Litewski policjant z towarzyszem zabłądził do Polski.** W dniu 8 b. m. w rejonie Pliki-szek zatrzymano na naszym terytorium policjanta litewskiego Jonasa Brejnelisa i Stanisława Miedkę. Zatrzymani tłumaczyli się zbłądzeniem. Policjanta oddano do dyspozycji przełożonej władzy K. O. P., a Miedkę jako cywilnego odstawiono do starostwa powiatu Wil.-Trockiego. (x)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

w Wilnie.

— **Bank dewizowy w kieszeni.** Dn. 7 bm. na rynku Łukiskim Zawelowi Pinchowski (Garbarska 5), skradziono z kieszeni portfel, zawierający 30 dolarów amerykańskich i dokumenty.

— **Piliuż mieszkanca.** Dnia 7 bm. Władysław Jelen, zam. ul. Styczynowa 8, zameldował policji, że w nocy z dn. 6

bm. w czasie snu domowników nieznanymi sprawcy skradli mu z mieszkania: marynarkę, zegarek srebrny, oraz 40 zł. gotówką. Poszkodowany ocenia straty na 120 zł. Podejrzeń brak.

— **Polowanie na psa.** Dn. 7 bm. na ul. Majowej ukazał się pies nieznanego właściciela zdradzający objawy wścieklizny, który pokąsał kilka osób i zwierząt. Pies został zastrzelony przez posterunkowego VII Komisariatu P. P. Ignacego Michalaka. Pokąsane psy zabezpieczono.

Na prowincji.

— **Zadużo widocznie mieszkań.** W dniu 11. VIII. rb. o godz. 10-iej w maj. Dorzach, gm. grauzkiej wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spłonął dom mieszkalny Marii Ławrynowiczowej. Straty wynoszą 100 zł.

— **Dwa konie na spacerze.** W nocy z 31. VIII. na l. IX. rb. z pastwiska zaginął koń Aleksandra Kisłego zam. w Wiszniu, oraz koń Juliana Wiszewicza, m-ca wsi Ismanowce, gm. wiszyńskiej. Wartość koni 500 zł.

— **Tego jeszcze nie było.** W dn. 3 bm. została pokąsana przez wilka Tekla Filonek lat 11, zam. w maj. Nożyc—podczas paszenia bydła. Wilk został zabity, głowa zaś jego odesłana do Zakładu Pasteurowskiego celem zbadania, gdyż według orzeczenia lekarza w Dunowiczach, który badał Teklę Filonek, wilk ten był wściekły.

Polonica zagranicą.

„Le monde slave” w zeszyku 5 z r. 1926 przynosi artykuł prof. Oskara Haleckiego o unji litewsko-polskiej. Przeważając, jak zwykle materiały dotyczące Rosji.

„L'Europa Orientale”, organ Istituto per Europa Orientale dzięki zabiegom swego ruchliwego i przyjaznego nam autora prof. Aurelio Palmiego zamieszcza stałe artykuły oraz wzmianki, obszernie informujące o Polsce. W numerze z dn. 30 czerwca r. b. przynosi „L'Europa Orientale” artykuł p. F. Szyfmanowy poświęcony rozpatrzeniu dorobku naukowego s. p. Kazimierza Morawskiego.

„Rivista di Letterature Slave”, nowa publikacja włoska, znaczną część pierwszego swego zeszytu poświęca Kasprovczowi. Odnoszą się tu dwa artykuły: jeden, poświęcony „Hymnom” pióra redaktora pisma docenta Uniwersytetu w Rzymie p. E. Lo Gatto, drugi ogólny pióra Z. Wasilewskiego i obok artykułów szereg tłumaczeń utworów naszego poety. Dr. Roman Pollak, profesor literatury polskiej na Uniwersytecie Rzymskim zamieścił tu artykuł p. t. „L'italianita nella cultura polacca”.

„Slovansky Prehled” Nr. 5-ty wśród mnóstwa różnorodnych artykułów, poświęconych przeważnie literaturze narodów słowiańskich przynosi również artykuł E. Janouseka p. t. Polska a wojna światowa.

Sprawcy napadu na kolejkę wąskotorową pod Lidą staną przed sądem doraźnym.

Drugi napad pod Lidą.

Sprawcy napadu — rabunkowego na kolejkę wąskotorową pod Lidą, przewiezieni zostali do Lidy. W czasie śledztwa jeden z nich bandyta Piasecki przyznał się do udziału w drugim napadzie pod Lidą. Miało to miejsce 27 lipca br. na trakcie, wiodącym z Lidy do Grodna.

Bandyta Piasecki waleśał się wówczas od kilkunastu dni w okolicznych lasach. W krytycznym dniu o godzinie 8-mej rano zauważył furmankę. Dokonując napadu na siedzących na niej 2-ch żydów: Jodela Borysańskiego i Morducha Drazlina i grożąc rewolwerem ograbował doszczętnie obu. Łupem bandyty stał się zegarek złoty, 1054 złotych i cały szereg drobnych rzeczy. Wówczas Piasecki przez lasy, przedostał się do Nowogródka zakupując tam gardorobe. Z Nowogródka wyjechał do Wilna, mając z góry ułożony plan dokonania szeregu napadów pod Lidą. W Wilnie wciągnął do tej roboty Niewiarowicza którego znał z dawnych, wojskowych czasów. Obaj wyjechali do Lidy, która była ich bazą operacyjną.

Kręctwa bandytów.

Bandyci w czasie śledztwa prowadzonego w Lidzie robią wszystko aby je przedłużyć, dla uniknięcia sądu doraźnego. W czasie śledztwa zeznali, iż posterunkowy Niewiadomski Aleksander z posterunku w Nowo-Wilejce pomagał im w znieszczeniu dowodów rzeczowych. Ponadto zeznali, iż kochanka jednego z nich Niewiarowicza wiedziała o planowanych przez nich napadach i korzystała z łupów bandyckich. Niewiadomskiego i Bułhakowską policja aresztowała. Okazało się jednak iż jest to tylko wybieg bandytów dla przewleknięcia sprawy. W sobotę więc został wypuszczony na wolność Niewiadomski a wczoraj Bułhakowska.

Sami bandyci po ukończeniu śledztwa staną przed sądem doraźnym. (Zdan)

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!
Za pośrednictwem poczytnego Pańskiego pisma pragnę podać do wiadomości ogólnej, iż wyszedłem z Białoruskiej Rady Narodowej i nadal nic wspólnego z nią mieć nie będę.
Łączę wyrazy głębokiego szacunku i pozdrowienia
Franciszek Olechnowicz-Alachnowicz
były wice-prezes Rady

Skorowidz firm handlowo - przemysłowych w Wilnie.

CUKIERNICTWO
Cukiernia Alperowicza ul. Wielka 25. b-1113
Najlepsze wyroby cukiernicze

DENTYSTYKA
Technik zęb. Ł. Minker na złocie i kauczuku. bów sztucz. Wileńska 21. a-1160
Tech. zębów sztucz. Ch. Chackielewicz, Wileńska 25-2. Na złocie, platynie kauczuku. a-1230

ELEKTRYCZNOŚĆ
Biuro elektro-techniczne D. Wajmana Trocka Nr. 17, tel. 781. b-1111
Materiały elektryczne, Lampy i Żarówki Biuro D. Arluka, Trocka 2. a-1138

GASTRONOMJA
„Bar Wileński” róg Winkiej i Sawicz Nr. 2. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł 30 gr. b-1249
„Bar Angielski” Śniadania, obiady, kolacje, Niemiecka 21. b-1124
Pierwszorzędna „Kazar” ul. Ad. Mickiewicza 4 tel. 871. a-1105
Café-Restaurant de Commerce Wileńska 28, tel. 722. Śniadania, obiady od 90.-, 1,20 zł Podczas obiadów i kolacji orkiestra, śpiew. b-1213
„Bar Kresowy” Ostrobramska Nr. 2 vis-a-vis sali Miejskiej. Śniadania, obiady, kolacje. Kuchnia pod kierunk. pierwszorzęd. kucharza. b-1385
Kawiarnia i mleczarnia Jagiellońska 2-a. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad—zł. 1,10 i różne świeże przekąski i napoje. a-1395
Piwiarnia gorące zakąski. Pasaż Miejski Nr. 5, „Leon”. 1444-b
Bar-Kawiarnia Jagiellońska 3. Domowe obiady, śniadania i kolacje. Ceny umiarkowane. b-1354
Jadłodajnia M. Rudz, Zawalna 28-30. Śniadania, obiady, kolacje, przekąski. Ceny dostępane. Abonament—znaczny rabat. 1469-a
JUBILERSTWO i GRAWERSTWO
Zakład jubilersko-grawerski—stemple, pieczęcie gumowe i metalowe T. Filipskiego Zamkowa 6. a-1108
M. Żabiński Fabryka stempli gumowych, Niemiecka 6. a-1104
KRAWIECTWO
Pracownia damskich i męskich kurtek skórzanych. Godnie Szwedzki ul. Niemiecka 24-8 warunki. a-1109

Piotrogrodzki krawiec damski J. GOZUBOWICZ, przyjmuje obstalunki na palta, futra i kostiumy od 30 zł. Mostowa 9-25. 1283

Krawiec L. Pac róg Dominikańskiej i zauł. św. Ignacego Nr 12, m. 5. Specjalność — palta, kostiumy i futra. b-1287

Krawiec męski P. Radziwiłowski, Sobucz 7, m. 8, wykonywuje obstalunki w/g ostatniej mody. b-1259

MANUFAKTURA
Manufaktura krajowa i zagraniczna J. Kobryński, Ostrobramska 3. a-1258

MEBLARSTWO
Na dogodnych warunkach MEBLE S. Ancelewicz Niemiecka 15 (w podwórzu) a-1127

OBUWIE
W. Litwinowicz Zamkowa 24. Obuwie damskie, męskie i dziecięce. a-1166

OPTYKA
„Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 roku. ul. Dominikańska 17. b-1236
Optyk M. SNARSKI, Wilno, ul. Niemiecka Nr. 22. Egzyst. od roku 1900. Duży wybór rozmaitych optycznych i elektrycznych materiałów. a-1271
„Optyfot” właściciele B-cia OLKIENICCY. Wilno, ul. Wielka 66. Zakład optyczno-okulistyczny. b-1273

RÓŻNE
Maszyny do pisania, rowery, gramofony, maszyny do szycia Lacki Wielka 5 a-1165
Magazyn dziecięcych „Konkurencja” ul. Niemiecka 19.1486-b
Baczność! Wszelkie dodatki do gorsetów w sklepie galanteryjnym M. Sobola, Niemiecka 17. 1474-b
Angielskie rowery B.S.A., maszyny do pisania, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia, gramofony. Wilno, ul. Wileńska 25 J. Kuźniec b-1214
Kapelusz stary jak nowy wygląda przerobiony w Kapeluszu warszawskiej pracowni kapeluszy damskich i męskich H. SZESKINA, Kosńska 10. b-1319
PRACOWNIA damskich i męskich kapeluszy przerabia za g. STARYCH na nowe na najmodniejsze fasony. G. GUT, Niemiecka 21, m. 26. a-1318
PRACOWNIA specjalnie męskich kapeluszy przerabia za STARYCH na nowe na najmodniejsze fasony. Z. JOC, Niemiecka 24. a-1327

Fabryka mydła i świec Sz. Fejgelson, skład fabryczny—Oszdźta i świec mianiski zauł. 2. b-1320

Fabryka mydła „Hygiena”, 2-ga Szklana 16, poleca mydła różn. gat. najleps. kwalitetu. a-1268

Obuwie, konfekcja, galanteria. Ceny fabryczne. W. NOWICKI, Wielka 30 i 1.9-08. a-1300.

Specjalny sklep naczyń kuchennych „ALUMINIT”, Gdańska 6, poleca naczynia aluminiowe, emalowane oraz wszelkie wyroby dla gospodarstwa domowego po niskich cenach. a-1386

Cerata, linoleum, chodniki jutowe, wycieraczki, brezent do wozów, kalosze i piśniaki po cenach najniższych I. Wildstejna, Rudnicka 2. 1484-a

SPOŻYWCZOŚĆ
Wyborową śmietankę poleca T-wo „Zdrowie”, przedst. Rudnicka 25, tel. 378. a-1129

Sklep robót ręcznych „Praca” Wilno, b-1195 Dominikańska 17.

Mastyka wodna i terpentynowa, gotowe farby. Dawniej — Rudnicka 31, obecnie—Zawalna 50. CH. EPSZTEJN. a-1226

Skład naczyń, fajansu, szkła i lamp M. Zalcberg, Bazyljańska 6. a-1225

PRACOWNIA kapeluszy damskich przyjmuje obstalunki od 3-ch zł. Zamkowa 19 i S-to Janska 9, „WACZAWA”. a-1267

Refir leczniczy K. Sigaliny Trocka 10. a-1112

WĘDLINY NAJLEPSZE poleca Wileńska Sp. Handlowa TROCKA 1. a-1161

ZEGARMISTRZOSTWO
Zegarmistrz S. Kac ul. Tatarska 2, róg Ad. Mickiewicza. a-1103
Zegarmistrz (były majster firmy) Witold Jurewicz Mickiewicza 4. a-1128
Kolczyki Najtańsze źródło. N. Rejtford Niemiecka 4. b-1110

Zegarmistrz B. Swirski Uniwersytecka № 1. a-1113

ŻELASTWO
D. H. GRACIA CHOLEM założ. w r. 1846, Kwiatowa 5. Tel. 3-53. i 919. Żelazo, blachy, belki, artykuły techniczne, budowlane, cement, papa etc. b-1308

Kino kameralne **Polonia** Mickiewicza 22
Dziś premiera! Najmonumentalniejszy film świata.
Co to jest? Co to znaczy? „NIBELUNGI”
Czem jest? Czem zachwycają?
Na wszystkie te pytania znajdują odpowiedź wszyscy, którzy obejrzą ten film!
Dla całości wrażenia uprasza się Sz. Publiczność o przybycie na początki seansów. Początek seansów o godz. 4-jej, 6-jej, 8-jej min. 10 i o 10 min. 15 wiecz.

PLACÓWKI „KURJERA WILEŃSKIEGO”
Braclaw—Bolesław Sawicki, ul. Piłsudskiego 99.
Budslaw—Spółdzielnia „Złoda”.
Dofhinów—L. Babajow, biuro podać.
Duksty—Giczon Włodzimierz, Księgarnia, skrytka pocztowa 19.
Duniłowicze—A. Szumski.
Gębokie—A. Adler, ul. Zamkowa.
Gębokie—W. Włodzimierow, ul. Zamkowa 14.
Gębokie—J. Szukiewicz, biuro podać Horyńskiego.
Iwieniec—Aleksander Sosnowski, biuro dzienników.
Iwieniec—Stanisław Zwierzynski.
Kowel—Kiosk gazet i tygodników „Polonia”.
Landwarów—Stanisław Gwiazdźński, biuro podać.
Lida—St. Matecki, ul. Suwalska.
Lida—Pułchawski W., Księgarnia Wojskowa, ulica Suwalska 46.
Mejszagoła—Sklep rolniczo-spożywczy, Mikulski, Mołodeczno—Spółdzielnia Żołnierska 86 p.p.
Niemierzyn—Kasa Spółdzielcza, Jan B. rkowski.
N.-Troki—Spółdzielnia K. O. P. 22 baonu.
Nowogródek—Wł. Michalski „Kiosk”.
Olkieniki—Dominik Czesnulewicz, sklep spożywczy.
Oszmiana—Księgarnia Nauczycielska, ul. Piłsudskiego 20.
Pińsk—St. Bednarski, Księgarnia.
Postawy—Bankowski Olgierd, ul. Wileńska 7.
Rudziszki—Spółdzielnia „Spójnia”.
Stołpce—Marjan Ziontek, bulet kolejojowy.
Świeciany—N. Tarasiejki, drukarnia.
Wilejka Pow.—E. Modzelewski, ul. Piłsudskiego 66.
Wolozyn—Barański.

Poszukuję dzieci od 1.4-7 do wspólnych zajęć i zabaw pod kierunkiem fachowej wychowawczyni. Zgłoszenia matek z dziećmi przyjmuje codzień 4-5 W. Lutostawska, Jagiellońska 7-2 1449-0

WĘGIEL opałowy
najleps. gatunków poleca z dostawą do domu D.H. Murpol Mickiewicza 34, tel. 370 1390-2

WYNAJEM
tortepjanów i pianin pierwszorzędnych firm oraz strojenia instrumentów.
Jakob Wajnbrun. Ul. 3-go Maja 7, m. 13. 1442-0

Potrzebne mieszkanie 3-ch pokojowe z kuchnią i garażem w rejonie Antokola, Kalwaryjskiej, lub Zwierzynca. Zgłoszenia w administracji Kurjera Wileńskiego. 1487-4

Panie, dbałe o piękny biust Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” przyjmuję na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3. 1091

Matki chcecie wasze dzieci zdrowo wychować od niemowlęcia aż do wieku dojrzałego—karmcie je Sanatorem. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie, piszcie po próbie i opis do: Sanator, Bydgoszcz 10. 1091

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ”
Sp. z o. o.
DRUKARNIA „PAX”
Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO.
Telefon Nr 8-93
Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie.
CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELY, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE
CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

Wydawca Tow. Wydaw. „Pogoń” sp. z ogr. odp. Druk „Pax”, ul. św. Ignacego 5. Tel. 8-93. Redaktor odpowiedzialny Michał Szukiewicz